


JOANNA MACHUT-KOWALCZYK

 <http://orcid.org/0000-0003-0733-7709>

Uniwersytet Łódzki

## *Między krzyżykiem a kółkiem. Niepiśmienny w aktach wydziału pojednawczego i policji prostej sądu pokoju w Zgierzu i Łodzi z lat 1844–1876*

### Abstract

#### Between the Cross and the Circle. Illiterates in the Records of the Conciliation Department and the Simple Police of the Peace Court in Zgierz and Łódź 1844–1876

The law in the Kingdom of Poland regulated the use of alternative forms of signature. The files of the courts of peace in Zgierz and Łódź abound in examples of their use. In guardianship documents, we most often find three crosses in lieu of a signature (in applications) or a mention of the illiteracy of the participants in the proceedings (minutes of meetings and resolutions). In the simple police department's cases, Christians signed with crosses, while Jews drew three circles or signed in Hebrew. In each case, the official (a person witnessing the 'signature') attested that the signs were made by a specific person.

**Keywords:** Kingdom of Poland, court of peace, signature of the illiterate

**Słowa kluczowe:** Królestwo Polskie, sąd pokoju, podpis analfabety

### 1. Wstęp

Materiał źródłowy dokumentuje dwie postacie zastępcze podpisu analfabety – tytułowe krzyżyk i kółko. Własnoręczność stawianych przez niego znaków, wiązało te symbole z ich odpowiednikiem dla osób piśmiennych – podpisem. Podpis był przedmiotem prac

zagranicznych<sup>1</sup> i krajowych (z zakresu prawa<sup>2</sup>, grafologii<sup>3</sup> i innych nienaukowych dyscyplin<sup>4</sup>). Dzieje „polskiego” podpisu niewątpliwie powinny być opracowane, a każde studium przedstawiające jakiś, nawet drobny, element z jego dziejów służy przygotowaniu jego kompleksowej monografii.

Zagadnieniem podpisu analfabety zajmowali się autorzy na przełomie XIX i XX w.<sup>5</sup> W literaturze obecne są też opracowania historyczne zajmujące się problematyką analfabetyzmu jako zjawiska społeczno-gospodarczego<sup>6</sup>. Nie znalazłam natomiast prac poświęconych funkcjonowaniu zastępczych form podpisu w dziewiętnastowiecznej praktyce sądowej w ujęciu historyczno-prawnym<sup>7</sup>. Z podpisem analfabety w aktach pojednawczych sądu pokoju zetknęłam się po raz pierwszy przy badaniach nad funkcjonowaniem rady rodzinnej w Królestwie Polskim<sup>8</sup>. Wstępne wyniki badań nad podpisem analfabety przedstawiłam w wygłoszonym w Lublinie w 2018 r. wykładzie<sup>9</sup>.

Zdefiniowanie pojęcia podpisu nie jest łatwe. Zdaniem Zbigniewa Radwańskiego podpis to językowy znak graficzny, postawiony własnoręcznie przez podpisującego<sup>10</sup>. Jacek Matuszewski i Małgorzata Król wskazują, że podpis pełny powinien zawierać imię i nazwisko podpisującego (rzadziej oznaczenie zajmowanego przez niego stanowiska)<sup>11</sup>. Podpis powinien być złożony swobodnie i w sposób płynny – takich właściwości

<sup>1</sup> Na przykład: Bitzer, Brisch, *Digitale Signatur*; Lentz i Schmidt, *Elektronische Signatur*; Hühnlein i Korte, *Grundlagen der elektronischen Signatur*; Burg, *Die Signatur*; Seibt, *Unterschriften und Testamente*; Mason, *Electronic Signatures*.

<sup>2</sup> Między innymi: Oleszko, „Podpis własnoręczny [...] (część pierwsza)”, 28–41; Oleszko, „Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część druga)”, 74–87; Jacyszyn i Zakrzewski, „Podpis elektroniczny jako element systemu zabezpieczenia”, 40–54; Jacyszyn, „Podpis elektroniczny w praktyce notarialnej”, 91–113; Matuszewski i Król, „Podpis w prawie polskim”, 71–91; Popłoński i Popis, *Podpis elektroniczny*; Matuszewski i Król, „Prawo i język”, 19–34; Bieliński, *Charakter podpisu*.

<sup>3</sup> Grafologia też zajmuje się badaniem podpisu, ale od trochę innej strony. Mniej interesują ją zastępcze formy podpisu (67), bardziej sam podpis. Uwagę badaczy przyciąga sposób kreślenia liter, kąt, szerokość, tempo, nacisk i inne czynniki identyfikujące podpisującego (23–66). Jedną z cech, na którą zwracają uwagę A. Lüke i A. Lang, jest czytelność: „spotykamy także najprzedziwniejsze podpisy: zwinięte niczym przestraszony zaskroniec, masywne niczym średniowieczne mury obronne lub też skłębione „coś”, z czego wylatują strzały, pompatyczne majuskuły z „przyległościami” itd.; niemal wszystkie one mają jedną cechę wspólną: nie da się ich odczytać, a piszący nie przywiązuje żadnej wagi do tego, by zostać zdemaskowanym”. Lüke i Lang, *Sztuka grafologii*, 69.

<sup>4</sup> Podpisem interesuje się nawet numerologia. Stawarz definiuje go jako: „[...] bardzo osobisty ślad naszego myślenia, a nie tylko istnienia. Wyróżnia nas wśród wielu innych ludzi swoją niepowtarzalnością”. Stawarz, *Jak zmienić życie*, 7. „Dla numerologicznego badania podpisu nie ma żadnego znaczenia jego długość, lecz to, co zawiera. Chodzi o zestaw liter, w tym spółgłosek, samogłosek oraz ewidentnie dostrzeganych cyfr, zastępujących niekiedy litery”. *Ibid.*, 23.

<sup>5</sup> Na przykład: Niemirowski, *Wykład notariatu*; Okolski, *Zasady prawa cywilnego*; Breyer, „Do kwestji łączenia”; Diaków, „Jeszcze do kwestji łączenia”.

<sup>6</sup> Na przykład: Schofield, „Dimensions of Illiteracy”, 437–54; Urban, „Umiejętność pisania”, 231–57; Cressy, „Levels of Illiteracy”, 1–23; Etienne, „Alphabetisierung in Frankreich und Deutschland”, 755–68; Urban, „Sztuka pisania”, 39–82; Ogórek, „Piśmienność mieszkańców Krakowa”, 141–65.

<sup>7</sup> Prowadzenie kwerendy bibliotecznej było utrudnione sytuacją związaną z trwającą epidemią COVID-19.

<sup>8</sup> Machut-Kowalczyk, *Rada rodzinna*, 279–82.

<sup>9</sup> Machut-Kowalczyk, „Podpis w społeczności analfabetów”.

<sup>10</sup> Matuszewski i Król, „Podpis w prawie polskim”, 76.

<sup>11</sup> Matuszewski i Król, „Prawo i język”, 29–30; Matuszewski i Król, „Podpis w prawie polskim”, 76.

nie ma nazwisko zapisane literami drukowanymi lub wykute w kamieniu, jak podaje Radwański<sup>12</sup>. Ten znak graficzny powinien znajdować się pod tekstem oświadczenia woli. Podpis pełni rozmaite funkcje. W systemie prawa prywatnego Radwański wylicza: identyfikacyjną (związanie tekstu z konkretną osobą)<sup>13</sup>, ostrzegawczą<sup>14</sup>, finalizacyjną (art. 78 k.c.<sup>15</sup>) – wskazującą na zakończenie oświadczenia woli<sup>16</sup>. Podpis powinien być związany z oświadczeniem woli<sup>17</sup>.

Dla analfabety prawo przewiduje zamiast podpisu pozostawienie pod oświadczeniem woli tuszowego odcisku palca<sup>18</sup>. Zdaniem Radwańskiego to nie ma być modyfikacja podpisu, ale jego zastępcza postać<sup>19</sup>. Dzisiaj jest to zjawisko marginalne. Po rewolucji alfabetyzacji społeczeństwa polskiego po II wojnie światowej większość społeczeństwa potrafi zarówno czytać, jak i pisać.

Wcześniej analfabetyzm był zjawiskiem prawie powszechnym. Nie dziwi zatem, że prawo od dawna próbowało uregulować zasady „podpisywania” dokumentów przez analfabetów. W zależności od nasilenia tego zjawiska zmieniały się zasady uwierzytelniania oświadczeń woli. Regulacje tej materii pojawiają się już w starożytności

---

<sup>12</sup> Dopuszczalne jest pominięcie niektórych liter. Radwański, *System prawa prywatnego*, 130.

<sup>13</sup> Tej funkcji nie spełniają ani inicjały, ani tzw. parafy. Inicjałów nie uważa się za podpis ze względu na niewielką podstawę do zidentyfikowania osoby, która stawia znak. Parafą oznacza się również poszczególne arkusze dokumentu składającego się na czynność prawną; wg Radwańskiego, pełni ona wówczas funkcję dowodową. Radwański, *System prawa prywatnego*, 131.

<sup>14</sup> To ostatni moment na refleksję. Musimy upewnić się o chęci wywołania skutków prawnych naszego oświadczenia woli (po złożeniu podpisu nie będzie odwrotu, stwierdza on decyzję o chęci wywołania skutków prawnych złożonego przed nim oświadczenia woli).

<sup>15</sup> § 1, art. 78 k.c. z 1964 r., stanowi: „Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany”.

<sup>16</sup> Radwański, *System prawa prywatnego*, 129.

<sup>17</sup> Podpis w zależności od tego, gdzie się znajduje, może wywoływać różne skutki prawne (inne podpis pod oświadczeniem woli, inne na pustej kartce, inne na piasku czy szybie). Podpis powinien być składany odręcznie i własnoręcznie przez podpisującego, nie wystarczy przyłożenie pieczęci lub podpis drukowany. Matuszewski i Król, „Podpis w prawie polskim”, 80–82.

<sup>18</sup> Art. 79 k.c. z 1964 r. stanowi: „Osoba niemogąca pisać może złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej w ten sposób, że uczyni na dokumencie tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku osoba przez nią upoważniona wypisze jej imię i nazwisko oraz złoży swój podpis, albo w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się osoba przez niego upoważniona, a jej podpis będzie poświadczony przez notariusza, wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie osoby niemogącej pisać”. Również prawo o notariacie reguluje potwierdzanie aktów notarialnych przez osobę, która z różnych powodów nie może się podpisać (art. 87, § 1, pkt 4), notariusz powinien podać przyczynę braku podpisu (§ 2 art. 92 Prawa o notariacie z 14 lutego 1991 r.). Oleszko, „Podpis własnoręczny [...] (część druga)”, 76.

<sup>19</sup> Radwański wyraża też pogląd, że przy testamentie holograficznym w formie listu podpis inny niż imię i nazwisko testatora np. „Kochający Ojciec”, powinno się uznać za zastępczą postać podpisu (Radwański, *System prawa prywatnego*, 131–132). Również podpis elektroniczny zdaniem Radwańskiego nie ma cech podpisu własnoręcznego, nie ma funkcji identyfikacyjnej. Radwański, *System prawa prywatnego*, 167–8.

(m.in. w prawie rzymskim<sup>20</sup>), ale i dawnym prawie polskim<sup>21</sup>. W XIX w. rola zastępczych form podpisu w funkcjonowaniu zarówno wymiaru sprawiedliwości, jak i organów administracji w Królestwie Polskim, była znacząca. Podpis był wymagany w formularzach wielu dokumentów, co wskazuje Władysław Rostocki w swoich badaniach nad „Księgami kancelaryjnymi i aktami spraw urzędów administracji państwowej”<sup>22</sup>. Takie możliwości prawo przewidywało m.in. przy aktach stanu cywilnego<sup>23</sup>, protokołach sądowych i aktach notarialnych<sup>24</sup>.

Jeszcze na początku XX w. prawnicy spierali się, czy znaki stawiane przez analfabetów można było uważać za ich własnoręczne podpisy, czy też za niemające znaczenia prawnego podznanie<sup>25</sup>.

<sup>20</sup> „Osoby nieumiejące pisać, zawierały akta przy pięciu świadkach przed urzędem tabulariusa, który się liczył za jednego świadka”. W dalszym wywodzie Adam Niemirowski stwierdza, że za Justyniana „osoby téy kategorii pisać nieumiejące kładły znaki krzyża, lubo ten był w użyciu nawet obok własnoręcznego podpisu, którego chrześcijanie dla wyróżnienia się używali”. W VIII w., jak pisze: „[...] notariusze podpisywali akta za strony nieumiejące pisać, lub téż one same krzyżem je podznaczały; czynności tego rodzaju zawsze przy pięciu świadkach sporządzane być musiały”. Niemirowski, *Wykład notariatu*, 331.

<sup>21</sup> Dawniej, gdy powszechnie nie znano pisma, funkcję nowożytnego podpisu długo sprawował wywodzący się ze znaku własnościowego odcisk pieczęci lub sygnetu pod składanym w formie pisma oświadczeniem woli, własnoręcznie *manu propria*. Matuszewski i Król, „Podpis w prawie polskim”, 85. Pieczęć i sygnet stanowiły znak woli. Rozważania o kształtowaniu się przede wszystkim europejskiego podpisu zestawia Fraenkel, *La signature*, zwłaszcza rozdział I *Le nom propre et sa signature*, 98–125.

<sup>22</sup> Rostocki, „Księgi kancelaryjne”, 255–8.

<sup>23</sup> „Utrzymujący księgi sporządzi na to osobny akt, który przez niego, przez oznajmujących i przez świadków, jeżeli ci pisać umieją, podpisanym być powinien”. *Powody urzędowe do księgi pierwszej Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*. Z Dyaryusza senatu Sejm Królestwa Polskiego z roku 1825 zebrał i ułożył Mściśław Godlewski, Warszawa 1875, 145.

<sup>24</sup> Od świadków przybranych do spisania aktu notarialnego wymagano umiejętności podpisania się (Zawadzki, *Prawo cywilne*, T. II, 868, art. 9, „Organizacja Notariatu”). Problem pojawiał się, gdy do aktu notarialnego stawała strona niepiśmienna. Organizacja notariatu ustalała zasady postępowania w takim przypadku. Art. 14 organizacji notariatu stanowił m.in.: „Co się tyczy stron, nieumiejących lub niemogących podpisać, Notariusz o ich oświadczeniu w téj mierze powinien na końcu aktu uczynić wzmiankę”. Zawadzki, *Prawo cywilne*, T. II, 873. Antoni Okolski w *Zasadach prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem* z 1885 r. wskazuje, że dla sporządzenia testamentu publicznego warunkiem jego ważności było podpisanie go przez testatora, notariusza i świadków (jeden notariusz i 4 świadków lub 2 notariuszy i 2 świadków) – art. 971. W przypadku analfabety zamiast jego podpisu zgodnie z art. 973 KN miała być jedynie uczyniona o tym wzmianka, że podpisać się nie umie. Był to jeden z wymogów formalnych pociągających za sobą nieważność samego testamentu (Okolski, *Zasady prawa cywilnego*, 398–400). Analfabeta nie mógł sporządzić testamentu własnoręcznego ani tajemnego (tu wymagany był podpis – art. 976 KN). Okolski, *Zasady prawa cywilnego*, 401.

<sup>25</sup> Sąd Najwyższy, uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 21 stycznia 1921 r., w uzasadnieniu wskazał m.in.: „[...] osoby niepiśmienne, stanowiące znaczną część ludności kraju, pozbawione są w ogóle możliwości zawierania prywatnych umów na piśmie i o ile w warunkach normalnych w razie potrzeby zawarcia umowy na piśmie muszą uciekać się do pomocy notarjuszy, o tyle w warunkach, jakie powodowały projektodawcami Ustawy z dnia 29 lipca 1919 r. (brak notarjuszy), pozbawione były nieraz wszelkiej możliwości zawarcia umowy o kupno ziemi w formie aktu pisemnego, a ponieważ życie ekonomiczne nie może być zatamowane, przeto wielokrotnie osoby te zmuszone były do zawarcia umów ustnych, względnie niemających większego znaczenia prawnego umów pisemnych podznaczonych krzyżykami?”. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1922 r., I C 520/21, OSN(C) 1922/1/133, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/i-c-520-21-orzeczenie-sadu-najwyzszego-521030100> (data pobrania: 3.09.2020).

Na łamach *Przeglądu Notarialnego* w latach 1926–1927 pojawiła się dyskusja na ten temat<sup>26</sup>.

W APŁ zachowały się akta wydziału pojednawczego i policji prostej sądu pokoju z lat 1844–1876<sup>27</sup>. Akta wydziału spornego nie zachowały się. Pierwszy z nich działał na podstawie procedury cywilnej francuskiej, drugi procedury pruskiej. Pewne różnice w podejściu do problematyki podpisu analfabety w obu tych systemach sugerować mogą odrębną praktykę w wydziale pojednawczym<sup>28</sup> i policji prostej, tego samego sądu pokoju. Analizie poddane zostaną dokumenty archiwalne, które dokumentują czynności podejmowane z udziałem osób niepiśmiennych (inicjujące postępowanie i potwierdzające przeprowadzenie czynności sądowych). Materiał źródłowy pomoże scharakteryzować praktykę stosowania zastępczych form podpisu w sądzie pokoju, który odbywał swe posiedzenia w Zgierzu, a później w Łodzi (od 1864 r.)<sup>29</sup>.

## 2. Dokumenty inicjujące postępowanie

Akta sądu pokoju okręgu zgierskiego i łódzkiego zawierają dokumenty opatrzone zastępczymi formami podpisów. Część z nich miała za zadanie jedynie zainicjować postępowanie. W wydziale pojednawczym Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego były to głównie wnioski o zwołanie rady rodzinnej, a w wydziale policji prostej skargi. Oba rodzaje dokumentów pochodziły od osób lub organów z zewnątrz. Miały podobną konstrukcję. Rozmaicie akcentowano niepiśmiennosc wnioskodawców w tych dokumentach. Scharakteryzujemy osobno praktykę podpisywania przez analfabetów wniosków o zwołanie rady rodzinnej i skarg do sądu policji prostej.

### 2.1. Wnioski o zwołanie rady rodzinnej

Najczęściej zastępcze formy podpisu występowały przy składaniu wniosków o zwołanie rad rodzinnych. Osoba, w której imieniu pisany był wniosek, podznaczała go na końcu

---

<sup>26</sup> „Zarówno w pojęciu prawniczym, jak i potocznym, co innego jest podpis, a co innego znak rękany. Stwierdzenie, że ktoś pisać nieumiejący się podpisał, jest w gruncie rzeczy stwierdzeniem okoliczności nieprawdziwej”. Breyer, „Do kwestji łączenia”, 119. W odpowiedzi Bazyle Diaków stwierdził: „Nie sądzę, bym popełniał herezję, gdy w poświadczeniu (klauzuli uwierzytelnienia), w wypadkach gdy strona była analfabeta, zamiast stwierdzać, że «X. Y. dokument własnoręcznie wobec mnie znakiem krzyża podznaczył, a jego imię i nazwisko świadek M. N. wypisał» – stwierdzam, że «X. Y. dokument wobec mnie po myśli ustawy własnoręcznie podpisał»”. Diaków, „Jeszcze do kwestji łączenia”, 276.

<sup>27</sup> APŁ, zespół nr 53: „Sąd Pokoju w Łodzi”; zespół nr 120: „Sąd Policji Prostej Okręgu Zgierskiego”; zespół „Akta Miasta Łodzi”, sygn. 673: „Akta Magistratu Miasta Łodzi w przedmiocie Sąd Policji Prostej”.

<sup>28</sup> W aktach wydziału pojednawczego Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego i Sądu Pokoju w Łodzi, zachowały się rozmaite dokumenty, w tym wnioski o zwołanie rad rodzinnych i protokoły ich posiedzeń. Oba rodzaje dokumentów zawierają przykłady podpisów analfabetów. Machut-Kowalczyk, *Rada rodzinna*, 279–82.

<sup>29</sup> Sąd Pokoju Powiatu (Okręgu) Zgierskiego od lat 30. XIX w. miał swoją siedzibę w Zgierzu, a w 1864 r. został przeniesiony do Łodzi. Machut-Kowalczyk, „Początki łódzkiego sądownictwa”, 149–50.

tekstu znakami trzech krzyży, a obok pojawiała się informacja, kto podznaczył dokument<sup>30</sup>, niekiedy też kto go spisał<sup>31</sup>.

Prośba Henryki Szultz, matki małoletnich, o zwołanie rady rodzinnej z 12/24 stycznia 1868 r., spisana została przez inną osobę, która obok znaków trzech krzyży wpisała imię i nazwisko wnioskującej. W dolnym lewym rogu dokumentu znajdujemy adnotację: „Pisałem na żądanie J. Wolski”<sup>32</sup>. Warto zauważyć, że w protokole posiedzenia rady rodzinnej, odbytej 7/19 lutego 1868 r. pod prezydencją sędziego pokoju Zacherta, znajdujemy wskazanie, że protokół został podpisany. Nie wynikało z niego, że matka była analfabatką. Informację tę całkowicie pominięto<sup>33</sup>. Nie uznano jej za istotną. Nie był to odosobniony przypadek<sup>34</sup>.

Praktyka dokumentuje też wnioski sporządzone przez obrońcę sądowego lub inną osobę w imieniu zwołującego radę rodzinną, w których nie ma podpisu ani znaków wnioskodawcy, tylko podpis pełnomocnika bądź informacja, w czyim imieniu został napisany<sup>35</sup>. Mimo iż z dalszych dokumentów wynika, że wnioskodawca nie umiał pisać<sup>36</sup>.

## 2.2. Skargi

W aktach wydziału policji prostej znajdujemy skargi inicjujące postępowanie. Skarżący mógł napisać ją sam. Czasem jednak jedynie się podpisywał<sup>37</sup>, a skargę za niego spo-

<sup>30</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 1: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletnich po Janie Gottliebie Frydrych w Kollonyi Adamowie zmarłym pozostałych”, s. 3 (1844 r.), s. 13 (1847 r.); sygn. 2: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletnich po Jozefie Melchiorze Kochler we Wsi Babicach zmarłym pozostałych”, s. 3 (1847 r.); sygn. 3: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletnich Anny Louizy, Jana Bogumiła, Wilhelma, Gotfrieda, Anny Julianny i Karóla Augusta – po niegdy Krzysztofie Irgang w Kolony Adamów Gminie Błoto zmarłym pozostałych”, s. 2 (1848 r.); sygn. 4: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego tyczące się Opieki nieletnich Maryanny, Adama, Alexandra i Jozefy. – po niegdy Felicyanie Padoszek w Kolnij Cieszków Gminie Bałdów zmarłym pozostałych”, s. 1 (1848 r.); sygn. 5: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletniego Gustawa po niegdy Gottfriedzie Schneider w Kolonij Cieszków Gminie Bałdów zmarłym pozostałego”, k. 1 (1848 r.); sygn. 6: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletnich Jana Ferdynanda, Jana Gottlieba i Anny Pauliny, po niegdy Augustynie Banasz Czyszowniku we Wsi Dzierżanowie Gminie Beldów zmarłym pozostałych dzieci”, s. 16 (1848 r.); sygn. 7: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego tyczące się Opieki nieletnich Fabiana Sebastiana i Mikołaja po niegdy Janie Wałęsińskim rólniku w Mieście Zgierzu zmarłym. Pozostałych”, s. 3 (1849 r.); sygn. 28: „Akta Opieki nieletnich Muth po Piotrze i Ewie małżonkach Muth pozostałych”, k.11 (1871 r.)

<sup>31</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 8: „Akta Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego Tyczące się Opieki nieletnich Jana, Jana Henryka i Elżbiety po niegdy Janie i Katarzynie Elżbiecie z Hornów Małżonkach Rychardt we Wsi Babicach zmarłych pozostałych, s. 3 (1850 r.); sygn. 41: „Akta Opieki nieletnich Najfeld”, s. 41 (1870 r.); sygn. 47: „Akta opieki nieletnich Gläser”, k. 1 (1870 r.)

<sup>32</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 35: „Akta Opieki nieletnich po Józefie Szultz”, k. 1.

<sup>33</sup> *Ibid.*, k. 9.

<sup>34</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 8, k. 6 (1850 r.)

<sup>35</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 17: „Akta Opieki nieletnich po Jakóbie[!] Riedel”, k. 1 (1864 r.); sygn. 41: „Akta Opieki nieletnich Nejfeld”, k. 41 (1870 r.); sygn. 46: „Akta Opieki nieletnich Goldstein” k. 1 (1870 r.); sygn. 54: „Akta Opieki nieletnich Feinsilber”, k. 3.

<sup>36</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 17: „Akta Opieki nieletnich po Jakóbie[!] Riedel”, k. 3 (1864 r.); sygn. 41, k. 42 (1870 r.); sygn. 46, k. 2 (1870 r.); sygn. 54, k. 4 (1872 r.)

<sup>37</sup> APŁ, AML, sygn. 673: „Akta Magistratu Miasta Łodzi w przedmiocie Sąd Policji Prostej”, s. 384 (1867 r.), s. 181 (1866 r.)

rządzał obrońca<sup>38</sup> lub inna osoba. Adresowano ją bezpośrednio do sądu policji prostej, do prezydenta miasta<sup>39</sup> bądź innego urzędu. O dalszym losie pisma decydował wówczas urzędnik, do którego ono wpłynęło. Pod podaniami pojawiają się informacje o ich niesamodzielnym spisywaniu. Na przykład pod prośbą do Prezydenta Miasta Łodzi po prawej stronie znajduje się adnotacja: „Najniższy Sługa T. Szeiniak”, po lewej: „w Łodzi dnia 28 kwietnia / 10 maja 1867 Pisał za uproszeniem podającego Piotr Osiński Woźny Sądu Pokoju w Łodzi”<sup>40</sup>. Innym razem pod prośbą do Prezydenta Miasta Łodzi, z 1/13 kwietnia 1867 r., po prawej stronie odnotowano: „Na Boga z Największym Uszanowaniem XXX Wojciech Kałuziński”. Po lewej na dole zaś: „proszony do napisania Piotr Mazowiecki w Łodzi”<sup>41</sup>.

W skardze z 16/28 października 1864 r. zamiast podpisu znajdujemy adnotację: „Z uszanowaniem «XXX» Anny z Przybylskich *in fide*m K. Mierzejewski obrońca”<sup>42</sup>.

Pod wnioskami o ukaranie pojawiają się niekiedy zamiast trzech krzyży trzy koła. W 1867 r. pod prośbą do Prezydenta Miasta Łodzi, poniżej „OOO Dawid Herszkowicz pisał na żądanie” i podpis osoby, która pisała<sup>43</sup>.

Pod prośbą do Policmajstra Miasta Łodzi, spisaną w Łodzi 30 marca / 11 kwietnia 1867 r. znajdujemy adnotację: „Najniższy Sługa OOO Lipman Chajmowicz Goldfarb. Pisał na żądanie”. Poniżej podpis osoby spisującej prośbę<sup>44</sup>.

Zdarzało się, że nie było informacji, kto sporządził podanie. Jedynie znaki „XXX” obok nazwiska wskazują na analfabetyzm skarżącego<sup>45</sup>.

Niekiedy pod skargą, obok imienia i nazwiska skarżącego, adnotacja „pisał” lub „p.” wraz z podpisem osoby, która tej czynności dokonała. Brak informacji o niepiśmienności nadawcy<sup>46</sup>. Nieumiejętność pisania za to potwierdzają kolejne dokumenty<sup>47</sup>.

---

<sup>38</sup> APL, SPPOZ, sygn. 11: „Sprawy przeciwko małżonkom Koś i małżonkom Engelhorn o wzajemne pobicie i oszczerstwa”, s. 5 (1862 r.); sygn. 16: „Sprawa przeciwko Januszowi Stawskiemu i innym o najście domu”, k. 1 (1862 r.); sygn. 57: „Sprawa przeciwko Józefowi Mycielskiemu i jego siostrze, Józefie Holwek o oszczerstwo i pobicie”, k. 1 (1864 r.); sygn. 111: „Sprawa przeciwko Wilhelmowi Wagner, Dorocie Wagner o obelgi”, k. 7 (1865 r.); sygn. 112: „Sprawa przeciwko Fryderykowi Kühn, Adamowi Letarskiemu i Michałowi Wollie o zagrożenie pozbawienia życia i obelgi”, s. 8 (1865–1866); sygn. 113: „Sprawa przeciwko Wilhelmowi Mehring o uszkodzenie i zniszczenie znaków granicznych”, s. 10 (1866 r.); APL, AMŁ, sygn. 673, s. 125 (1866 r.).

<sup>39</sup> APL, AMŁ, sygn. 673, s. 384 (1867 r.)

<sup>40</sup> *Ibid.*, s. 452.

<sup>41</sup> *Ibid.*, s. 303. Podobnie: s. 390 (1867 r.). Wydaje się, że wciąż jeszcze funkcjonuje wiara w magiczną moc pisma.

<sup>42</sup> APL, SPPOZ, sygn. 57, s. 2.

<sup>43</sup> APL, AMŁ, sygn. 673, s. 613 (1867 r.), s. 615, 681 (1867 r.). Zwraca uwagę zastąpienie krzyżyków kółkami.

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 296.

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 298 (1867 r.), podobnie: s. 515, 596 (1867 r.); s. 598 (1867 r.).

<sup>46</sup> APL, SPPOZ, sygn. 2: „Sprawa przeciwko Kasprowi Walczak, Krystianowi Hak i Janowi Smich”, k. 2 (1851 r.); sygn. 3: „Sprawa przeciwko Ekert Maryi o obelgi”, k. 1 (1855 r.); sygn. 12: „Sprawa przeciwko Samuelowi Herman [i innym] o pobicie z uszkodzeniem zdrowia”, k. 1 (1862 r.); sygn. 17: „Sprawa przeciwko Grünbaum o obelgi”; sygn. 58: „Sprawa przeciwko Franciszce Sztrunbach o oszczerstwo”, k. 2 (1864 r.).

<sup>47</sup> APL, SPPOZ, sygn. 2, k. 4 (1851 r.); sygn. 3, k. 4 (1856 r.); sygn. 12, k. 4 (1862 r.); sygn. 17, k. 4 (1862 r.); sygn. 58, k. 4 (1864 r.).

Pod prośbą z 29 kwietnia 1863 r. do Majora Naczelnika Komendy Żandarmskiej Powiatu Łęczyckiego zamiast podpisu: „OOO znaczy: Nuta Korze”<sup>48</sup>.

### 3. Protokoły czynności sądowych

Inny charakter miały protokoły dokumentujące czynności podejmowane w Sądzie Pokoju Powiatu Zgierskiego. Ponieważ procedura cywilna i karna regulowały odmiennie podpisywanie dokumentów przez strony nieumiejące pisać, należy omówić osobno praktykę w wydziale pojednawczym i policji prostej.

#### 3.1. Protokoły czynności sądowych wydziału policji prostej

Postępowanie w wydziale pojednawczym sądu pokoju regulowane było przez procedurę cywilną francuską. Według art. 39 i 42 k.p.c. protokoły podejmowanych przez sąd czynności miały zawierać wzmiankę, że uczestnik nie umie się podpisać. Powinny być podpisane przez sędziego lub podsędka i pisarza, względnie podpisarza<sup>49</sup>. W drobnych sprawach nie sporządzano protokołu<sup>50</sup> (w podręczniku dla sądów gminnych z 1876 r., przy protokołach zeznań świadków pojawia się zastrzeżenie: „Zapisane przez sędziego pokoju zeznania stron i świadków, oraz odwołanie od wyroków albo warunki pojednania, odczytują się tym osobom, które takowe złożyły, poprawiają się stosownie do udzielonych przez nie wskazówek i «podpisują się przez nie, jeżeli pisać umieją»”<sup>51</sup>).

Akta wydziału pojednawczego zawierają jedynie akta opiekuńcze, toteż protokoły w nich zawarte dotyczą głównie posiedzeń rad rodzinnych. Członkowie rady rodzinnej i obecni opiekunowie, ewentualnie inni obecni na posiedzeniu, jak również sąd i osoba sporządzająca protokół, powinni go podpisać<sup>52</sup>. Jeżeli ktoś nie umiał, pisarz informował o tym w protokole. Procedura cywilna wymagała jedynie takiej adnotacji. W praktyce

<sup>48</sup> APL, SPPOZ, sygn. 34: „Sprawa przeciwko Fiszlowi Beldweder i innym o najście domu i grabież”, s. 8.

<sup>49</sup> W art. 39 k.p.c., czytamy: „[...] świadek zeznanie swoje podpisze, lub uczynioną będzie wzmianka, że nie umie lub nie może podpisać. Protokół będzie nadto podpisany przez Sędziego (podsędka) i Pisarza (podpisarza)”. Tytuł VII, I księgi „O badaniu świadków”. Zawadzki, *Prawo cywilne*, T. III, 184. Podobnie: art. 42, tytuł VIII, „O naoczném obejrzeniu miejsc i o ocenieniu”. *Ibid.*, 185.

<sup>50</sup> Art. 40 k.p.c.: „W sprawach, które Sędzia Pokoju (podsędek) sądzi w ostatniej instancji (1) protokół spisany nie będzie; lecz wyrok wyszczególni imiona, nazwiska, wiek, powołanie i mieszkanie świadków, ich zaprzysiężenie, oświadczenie ich czy są krewnymi, powinowatymi, służącymi lub domownikami stron, zarzuty i to co z ich zeznań wynika”. *Ibid.*, 184–5.

<sup>51</sup> Miklaszewski, Okolski i Budziński, *Podręcznik dla Sądów Gminnych*, 297. Podobna zasada obowiązywała przy protokole oględzin (101, 124 u.p.c). *Ibid.*, 299.

<sup>52</sup> Na przykład: APL, SPwŁ, sygn. 9: „Akta dotyczące się opieki nieletnich Lisner”, k. 3, 12, 14, 26, 33, 35, 37, 40 (1855–1869); sygn. 11: „Akta Opieki nad Nieletnimi po Julianie Mitzner pozostałymi dziećmi”, k. 1 (1859 r.); sygn. 27: „Akta opieki nieletnich po Szmulu Majerowicz”, k. 2 (1866 r.), 12 (1866 r.), 13 (1868 r.); sygn. 36: „Akta Opieki nieletnich Steinhauer”, k. 2 (1868 r.); sygn. 47, k. 2 (1870 r.); sygn. 56: „Akta opieki nieletnich Drozdalskich w Łodzi”, k.1 (1873 r.); sygn. 67: „Akta Opieki Nieletnich Zubrawskich”, k. 3 (1875 r.).



zgierskiej i łódzkiej pod tymi dokumentami nie znajdujemy zatem znaków, a jedynie informację o niepiśmienności uczestników<sup>53</sup>.

W ostatnim akapicie protokołu posiedzenia rady familijnej nieletnich Kreutzwegów 18/30 stycznia 1864 r. napisano: „Na tem protokół niniejszy ukończony i po odczytaniu przez obecnych podpisany został, oprócz matki nieletnich, która oświadczyła, że pisać nie umie”<sup>54</sup>.

Gdy większość członków nie umiała się podpisać, stosowano trochę zmodyfikowaną formułę. Wymieniano członków, którzy się podpisali, a w stosunku do pozostałych pojawiała się informacja o niepiśmienności. Pod protokołem z 6/18 lipca 1848 r. znajdujemy taką właśnie adnotację: „Na tem Akt Uchwały niniejszy zakończony, przeczytany, przyjęty, i tylko przez Gottfrieda Irgang, Andrzeja Zygmunt, i Gotlieba Bether podpisany został, gdyż inni stawający oświadczyli, że pisać nieumieją”<sup>55</sup>.

Zdarzały się również wypadki, że żaden z członków nie umiał się podpisać. Pod koniec protokołu rady familijnej nieletniego Schneider pojawiła się informacja: „[...] po odczytaniu przyjęty i przez Sąd tylko podpisany został, gdyż inne osoby w komparycji wymienione oświadczyły, że pisać nie umieją”<sup>56</sup>.

Osoby niepiśmienne uczestniczące wielokrotnie w czynnościach z czasem mogły nabyć umiejętności podpisania się. Opiekun przydany małoletniej według większości protokołów nie umiał pisać. Pod protokołem z 16/18 czerwca 1876 r. podpisał się własnoręcznie. Widać, że dopiero się uczył. Żadnej wzmianki o niepiśmienności w tym dokumencie nie ma<sup>57</sup>.

Członkowie rady familijnej, w protokole posiedzenia tego organu z 9/21 grudnia 1865 r., podpisali się po hebrajsku. Tutaj pisarz uznał tę formę za dopuszczalną. Dokument informuje nas, że wszyscy zgromadzeni się podpisali. Przy podpisach hebrajskich znajdujemy adnotację „znaczy” i dopisane imię i nazwisko przez pisarza<sup>58</sup>.

---

<sup>53</sup> Na przykład: APŁ, SPwŁ, sygn. 1, s. 7 (1844 r.), s. 17 (1847 r.); sygn. 7, s. 7 (1849 r.); sygn. 41, k. 1 (1869 r.); sygn. 9, k. 3 (1855); sygn. 10: „Akta Opieki nieletnich Walter po Henryku Walter pozostałych dzieci”, s. 2 (1858 r.); sygn. 12: „Akta Opieki nad nieletnimi po Antonim Urlich pozostałymi dziećmi z Łodzi”, k. 3 (1860 r.), k. 10 (1862 r.); sygn. 15: „Akta Opieki nieletnich po Dominiku Geiseler”, k. 2 (1863), k. 3 (1865 r.), k. 4, (1872 r.), k. 5; sygn. 16: „Akta Opieki nad nieletnim Teodorem Waeschake vel Praczyńskim”, k. 1 (1863 r.), k. 15 (1865 r.); sygn. 18: „Akta Opieki nieletnich po Ignacym Hortig”, s. 2 (1864 r.); sygn. 28, k. 2 (1866 r.), k. 10 (1866 r.); k. 15 (1872 r.); sygn. 40: „Akta opieki nieletnich Perli Landau”, k. 2–3 (1869 r.), 9 (1870 r.), 10 (1870 r.), 11 (1870 r.); 7 (1870 r.), k. 54 (1874 r.); sygn. 46, k. 2 (1870 r.); sygn. 47, k. 2 (1870 r.); sygn. 49: „Akta opieki nieletnich Zeichner”, k.1 (1870 r.); sygn. 58: „Akta opieki nieletnich Wagner”, k. 2 (1873 r.), 5; sygn. 63: „Akta Opieki nieletnich Peschke”, k.1 (1874), 3 (1875), 5 (1876).

<sup>54</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 19: „Akta Opieki nieletnich po Gotfrydzie Kurtzweg pozostałych”, s. 2. Podobnie: APŁ, SPwŁ, sygn. 3, s. 5 (1848 r.); sygn. 7, s. 7 (1849 r.); sygn. 12, k.1 (1860 r.), k. 3 (1861 r.); sygn. 13: „Akta opieki nieletnich po Wilhelmie Schwalm”, k. 42 (1867 r.). Podobne informacje też w protokołach innych opiek – sygn. 30: „Akta Opieki nieletnich Kędzierskich”, k. 1, k. 8 (1866 r.); sygn. 31: „Akta Opieki nieletnich Szneider”, k. 9 (1867 r.), k. 11 (1867 r.); sygn. 32: „Akta Opieki nieletnich Fidlerów”, k. 1 (1867 r.), k. 4 (1869 r.), k. 5 (1872 r.); sygn. 39: „Akta Opieki nieletniej Perli Landau”, k. 1 (1869 r.).

<sup>55</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 3, s. 18. Podobnie: sygn. 4, s. 7 (1848 r.); sygn. 6, s. 19 (1848 r.).

<sup>56</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 5, s. 4 (1848 r.). Podobnie sygn. 25: „Akta Opieki nieletnich Rasalskich po Maryannie z Makowskich Rasalskiej pozostałych”, s. 8 (1874 r.).

<sup>57</sup> SPwŁ: „Akta Opieki nieletnich Rasalskich po Maryannie z Makowskich Rasalskiej pozostałych”, sygn. 25, s. 31.

<sup>58</sup> APŁ, SPwŁ, sygn. 22: „Akta opieki nieletnich po Lejzorze Zejbert”, k. 2 (1865 r.).

### 3.2. Protokoły czynności sądowych wydziału pojednawczego

Procedura pruska zamiast odpowiedniej wzmianki przewidywała podznaczenie. § 49, cz. III, tyt. 7 Powszechnej ordynacji pruskiej stanowił m.in.:

Tylko kiedy która ze stron pisać nie umie, powinien zawsze przy przeczytaniu protokołu i podpisywaniu onegoż, albo drugi Kommissarz sprawiedliwości, lub przynajmniej świadek [...] być przybrany. Po nastąpieniu zaś przeczytaniu powinien Kontrahent pisać nieumiejący w miejscu, gdzie nazwisko jego być ma, położyć krzyżyki lub inne swoje znaki zwyczajne, a drugi Kommissarz sprawiedliwości lub świadek powinien nazwisko dopisać, a poniżej wszystkich podpisów powinno przez osobną, od drugiego Kommissarza sprawiedliwości lub świadka zarazem podpisać się mającą registraturę być zaświadczone, że znaki te zrobione są przez stronę zamiast podpisu, ponieważ pisać nie umie<sup>59</sup>.

Adam Niemirowski stwierdza, że owymi znakami były trzy krzyże lub trzy kółka<sup>60</sup>.

W aktach wydziału policji prostej sądu pokoju znajdujemy protokoły podejmowanych przez organa sądowe czynności: popierania skargi, przesłuchania obwinionego, wycofania skargi, odczytania wyroku itd. Jeżeli w czynności uczestniczył analfabeta, to pod protokołem zamiast podpisu znajdujemy znaki charakterystyczne dla chrześcijan lub osób wyznania mojżeszowego.

Pod protokołem sporządzonym w Łodzi 2/14 czerwca 1851 r., w którym skarżący poparł złożoną wcześniej skargę, pojawia się adnotacja: „Naczem ukończono i podpisanie – XXX Wilhelm Rychter *in fidem*...”<sup>61</sup>.

Zdecydowanie częściej stawiane znaki określano jako podznaczenie. Najczęściej formuła brzmiała: „Odczytano, przyjęto i podpisano raczej podznaczone”<sup>62</sup>. Bądź krócej: „Odczytano, przyjęto i podznaczone” następnie znaki „XXX”, razem z imieniem i nazwiskiem osoby podznaczającej<sup>63</sup>.

14/26 października 1861 r. w kolejnym protokole zeznań świadka odnotowano: „Zeznanie moje jako rzetelne po odczytaniu przyjmuję a nie umiając pisać podznaczam. – XXX Antoni Hibel”. Poniżej podpisał się *in fidem* pisarz<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> § 49, cz. III, tyt. 7, *Powszechna ordynacja sądowa*, 274–275.

<sup>60</sup> „Ordynacja pruska zaleca dobranie świadka, w razie gdy jedna strona, lub żadna ze stron nie umie pisać, które natomiast podznaczają się krzyżami lub kółkami, przez notariusza poświadczonemi (Cz. III. tyt. 7. § 49)”. Niemirowski, *Wykład notariatu*, 331. Ustawa z 20 czerwca 1816 r. usunęła potrzebę wzywania trzeciego świadka, gdy członek sądu sporządzającego akt przybrał protokolistę”. § 14 ówczesnej organizacji wymagał, aby strona sama jedynie znak postawiła. Inne ustawy wymagają jedynie położenia znaku trzech krzyży. *Ibid.* Autor podaje rozmaite rozwiązania w ówczesnym prawodawstwie: od znaków opatrzonych imieniem i nazwiskiem, poświadczonych przez odpowiedniego urzędnika i świadków, przez jedynie wymóg samodzielnego postawienia znaków, który musiał zostać urzędowo poświadczony. *Ibid.*

<sup>61</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 2, k. 4.

<sup>62</sup> APŁ SPPOZ, sygn. 38: „Akta Sądu Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego w sprawie przeciwko Gustawowi Zielke o uszkodzenie na zdrowiu obwinionym”, k. 5–6. Podobnie: APŁ, SPPOZ, sygn. 2, k. 10 (1852 r.).

<sup>63</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 111, s. 15 (1865 r.); sygn. 98: „Akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego, w sprawie pko: Bonifacemu Snopkowskiemu o samowładność”, s. 8 (1865 r.); sygn. 95: „Sprawa przeciwko Lejbowi Kleinbaum o kradzież”, s. 14 (1866 r.).

<sup>64</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 6: „Sprawa przeciwko Karólowi Szmidt o obelgi”, k. 12v. Podobnie: APŁ, SPPOZ, sygn. 3, k. 5 (1856 r.); sygn. 111: „Akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego w sprawie pko: Wilhelmowi Wegner, Dorocie Wegner o obelgi”, s. 17 (1865 r.).

28 czerwca / 10 lipca 1865 r. w Sądzie Policji Prostej Okręgu Zgierskiego, świadek wyznania ewangelickiego, na rzetelność złożonych zeznań podznaczył protokół, o czym informuje nas adnotacja: „Odczytano, przyjęto podznaczono dla nieumiejętności pisania”. Następnie zapisane zostały trzy krzyże, a obok widnieje adnotacja „Znaki Karola Schmidt Świadcze J. Piasecki”<sup>65</sup>.

Nie można oprzeć się wrażeniu, że formuły zastępujące podpis wpisywane były mechanicznie, bez refleksji. Niekiedy niezależnie od płci podznaczającego pisarz stosował formę męską (13/25 sierpnia 1862 r., Katoliczka: „Zaprzysiągł i na dowód podznaczył „XXX” Agnieszka Ratajska”<sup>66</sup>. Poniżej znajdujemy znaki kolejnej kobiety Anny Kwiatkowskiej i tu znów forma męska)<sup>67</sup>.

W protokole zeznań świadka z 4/16 sierpnia 1865 r. odnotowano: „Poczem świadek mając sobie przedstawioną ważność przysięgi zeznanie swe po odczytaniu zaprzysiągł i na dowód podznaczył”. Poniżej znaki „XXX”, imię i nazwisko świadka<sup>68</sup>.

Inaczej wyglądały podpisy osób wyznania mojżeszowego. Zamiast krzyży kreślili trzy koła (19 października 1861 r. spisano zeznania od świadka, pod nimi adnotacja poświadczona przez pisarza: „Poczem przeczytano przyjęto i podznaczono OOO Frajdlu Hejmana”<sup>69</sup>; 9/21 lutego 1862 r. dwie kobiety wyznania mojżeszowego, skarżąca i obwiniona, wzajemnie sobie wybaczyły i podznaczyły kołami, sporządzony na tę okoliczność protokół<sup>70</sup>; Marya Brandt 23 sierpnia/ 4 września 1865 r., potwierdzając zeznania, postawiła znaki trzech kół. Obok pisarz zaświadczył i wpisał jej imię i nazwisko<sup>71</sup>).

W jednym przypadku, w protokole zeznań sporządzonym w kancelarii inspektora policji, 7/19 sierpnia 1865 r. trzy koła zostały przerobione na trzy krzyże. Nie ma w protokole wzmianki o wyznaniu świadka. U innych świadków, których zeznania objęte zostały tym protokołem, podpisane zostały trzema kołami<sup>72</sup>. Znamy też odwrotną sytuację. Pod protokołem z 7/19 stycznia 1866 r. zeznań świadka „wyznania Mojżeszowego”, postawione zostały dwa krzyże, przerobione następnie na trzy koła<sup>73</sup>.

Pod protokołem odczytania wyroku u PMŁ z 28 kwietnia/10 maja 1867 r.: „Poprzesztając na ogłoszonym mi Wyroku. Odczytano przyjęto i podznaczono. OOO Hersz Sobocki”. Poniżej znajdowało się poświadczenie pisarza *in fide*<sup>74</sup>.

<sup>65</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 6, s. 11.

<sup>66</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 8: „Sprawa przeciwko Karólowi Gotsch o gwałtowne napadnięcie i obelgi”, s. 18.

<sup>67</sup> *Ibid.*

<sup>68</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 111, s. 17. Podobnie: AMŁ, sygn. 673, s. 283 (1867 r.).

<sup>69</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 7: „Sprawa przeciwko Adolfowi Sejdeman Kupcowi o obelgi czynne”, k. 4. Podobnie: APŁ, SPPOZ, sygn. 9: „Sprawa przeciwko Józefowi Franz i Robertowi Berger o obelgi”, k. 2; sygn. 34, k. 8. Podobnie: APŁ, SPPOZ, sygn. 95, s. 8, 9 (1865 r.); sygn. 99: „Sąd Policji Prostej Okręgu Zgierskiego [Sprawa przeciwko Moszkowi Wiązowskiemu o pobicie, znieważenie i oszczerstwo]”, s. 7 (1865 r.); APŁ, AMŁ, sygn. 673, s. 292, 293, 510 (1867 r.).

<sup>70</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 10: „Sprawa przeciwko Zajdli Lubochińskiej żonie piekarza o obelgi słowne i czynne”, k. 4v.

<sup>71</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 111, s. 24.

<sup>72</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 79: „Sprawa przeciwko Szymchowi Landau o pobicie”, k. 4–5.

<sup>73</sup> APŁ, SPPOZ, sygn. 96: „Akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego, w sprawie pko: Jakobowi Goldstein”, s. 15.

<sup>74</sup> APŁ, AMŁ, sygn. 673, s. 450. Podobny protokół i adnotacja podznaczony trzema krzyżami. *Ibid.*, s. 545, 588 (1867 r.).

Jeżeli świadek podpisywał się po hebrajsku, co w protokole określano również jako podznaczenie<sup>75</sup>, spisujący protokół zazwyczaj zaświadczał, że ten podpis ma oznaczać konkretne imię i nazwisko<sup>76</sup>. O podobnej praktyce austriackiej wspomina na początku XX w. Bazyli Diaków („[...] ustawa austriy. Nawet identyfikuje kółko z literami żydowskimi, a litery te z kółkiem, w tym sensie, że kto podpisał się własnoręcznie po żydowsku, to tak, jak gdyby umieścił własnoręczne kółko”)<sup>77</sup>.

W protokole zeznań świadka z 23 sierpnia 1865 r. świadek narodowości żydowskiej, jak to stwierdza protokół, podznaczył swoje zeznania, a obok znajdujemy adnotację pisarza „podpis powyższy znaczy Mosiek Wifler”<sup>78</sup>.

Pod protokołem z 8/20 lutego 1862 r. z kolei zawarto następującą adnotację: „Zeznanie moje jako rzetelne po odczytaniu przyjmuje i podznaczam po hebrajsku, znaczy Frajda Ryfka Fidler” i podpis pisarza<sup>79</sup>.

W aktach sądów pokoju pochodzących z Królestwa Polskiego wątpliwości budzi staranność stawianych znaków. Linie kreślone były pewną ręką. Krzyże mają podobny wygląd. Stwarzają wrażenie dobrze wyćwiczonych<sup>80</sup>. Rzadziej znajdujemy znaki stawiane ręką niewyćwiczoną<sup>81</sup>. Inaczej było w praktyce dwudziestowiecznej<sup>82</sup>.

<sup>75</sup> APL, SPPOZ, sygn. 93, „Akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego, w sprawie pko: Jackowi Jaśkiewiczowi o obelgi”, s. 7 (1865 r.).

<sup>76</sup> APL, SPPOZ, sygn. 111, s. 23.

<sup>77</sup> Diaków, „Jeszcze do kwestji łączenia”, 277–8.

<sup>78</sup> APL, SPPOZ, sygn. 111, s. 22. Podobnie: sygn. 97: „Sprawa przeciwko Fierlowi Drukier i innym o oszczerstwo”, s. 6 (1865 r.).

<sup>79</sup> APL, SPPOZ, sygn. 10, k. 4.

<sup>80</sup> APL, SPPOZ, np.: sygn. 2, k. 4, 6 (1851 r.); sygn. 10, k. 2, 3 (1862 r.); sygn. 12, k. 4 (1862 r.); sygn. 29: „Sprawa przeciwko Augustowi Guze i innym o wzajemne oszczerstwa i pogrożki”, s. 17, 18 (1862 r.); sygn. 58, k. 4 (1864 r.); sygn. 71: „Sprawa przeciwko Warwryńskiemu i Dawidowi Lubelskiemu o pobicie”, k. 5, 7 (1865 r.); sygn. 90: „Akta Sądu Policji Prostej Okręgu Zgierskiego w sprawie pko: Bartłomiejowi Czernik i Herszowi Michałowi Goldkrantz o kradzież obwinionego”, s. 13, 27, 36 (1865 r.); sygn. 100: „Sprawa przeciwko Jankowi Zemek o rozgłaszanie potwarczych wieści”, s. 3 (1865 r.); sygn. 111, s. 15, 17, 24 (1865 r.); sygn. 77: „Sprawa przeciwko Florianowi Krepes o oszczerstwo”, k. 7-9 (1866 r.); sygn. 102: „Sprawa przeciwko Wincentemu Poznańskiemu o usiłowanie zabójstwa”, k. 4 (1866 r.); sygn. 104: „Sprawa przeciwko Emilii Simon o kradzież i Trymet Frajdzie Lewin o nabywanie rzeczy kradzionych”, k. 13, 14 (1867 r.); sygn. 106: [Sprawy różne], k. 9–10 (1869 r.); APL, AML, sygn. 673, s. 190–191 (1866 r.), s. 287 (1867 r.).

<sup>81</sup> APL, AML, sygn. 673, s. 143 (1867 r.).

<sup>82</sup> Akta z okresu I wojny światowej również zawierają zastępcze formy podpisu. Występują tu znaki trzech krzyży, stawiane niepewną ręką. Linie znaków są nieregularne, różny kąt nachylenia. Każdy z krzyży wygląda nieco inaczej. Przykłady: APL, zespół nr 79: „Cesarsko-Niemiecki Sąd Pokoju w Łodzi I Okręg”, sygn. 11: „In der Strafsache gegen Miciński Zygmunt wegen Diebstahls”, s. 18, 22 (1915 r.); sygn. 12: „Betrefend die Strafsache gegen 1. Matuszewicz, 2. Boczyk wegen Misshandlung”, k. 4, (1915 r.); sygn. 16: „Betrefend die Strafsache gegen Świętosławska wegen Diebstahls”, k. 3, (1916 r.); sygn. 17: „Betrefend die Strafsache gegen 1. Zieleziński, 2. Fiedler, 3. Fischbein wegen Hehlerei”, s. 25 (1916 r.); sygn. 18: „Betrefend die Strafsache gegen Krukewicz wegen Einbruchdiebstahls”, s. 9–10, 13, (1916 r.); sygn. 19: „In der Strafsache gegen Modrzycka Wanda wegen Unterschlagung”, s. 9, 27, 38, 42 (1916 r.). Trzy koła występowały rzadziej (np.: APL, zespół nr 79: „Cesarsko-Niemiecki Sąd Pokoju w Łodzi I Okręg”, sygn. 10: „Betrefend die Strafsache gegen 1) Wilhelm Stocklos, 2) Emma Stocklos wegen Misshandlung (1915)”, k. 12; sygn. 17: „Betrefend die Strafsache gegen 1. Zieleziński, 2. Fiedler, 3. Fischbein wegen Hehlerei”, s. 25 (1916 r.).

## 4. Podsumowanie

W świetle zgromadzonego materiału zauważamy, że w praktyce wydziału pojednawczego sądu pokoju okręgu zgierskiego i łódzkiego wnioskodawcy nieumiejący pisać pod prośbą lub skargą stawiali znaki trzech krzyży albo podpisywała się za nich osoba spisująca dokument. W protokołach posiedzeń rad rodzinnych z tego okręgu obserwujemy praktykę informowania o niepiśmienności niektórych uczestników i o braku ich podpisu. Wydział policji prostej używał dwóch typów postaci zastępczej podpisów dla analfabetów: podznaczenie krzyżami (katolicy i ewangelicy) lub kołami (osoby wyznania mojżeszowego). W obu przypadkach pisarz je potwierdzał. Stosowanie takich form miało potwierdzenie w obowiązujących przepisach. Podznaczeniem określano też podpis po hebrajsku. Tu dodatkowo pojawiała się informacja, co oznaczają zapisane znaki. W praktyce obu wydziałów widać w aktach pewne nieścisłości. Niekiedy ta sama osoba w jednym dokumencie się podpisuje, a według innego tego zrobić nie umie. Tego typu nadużycia (niejasności) były jednak sporadyczne.

Zastępcze formy podpisu pełniły funkcję ostrzegawczą i finalizacyjną. Nie da im się jednak przypisać funkcji identyfikacyjnej. Niekiedy zawarte w aktach trzy krzyże sprawiają wrażenie, że osoba, która je pisała, robiła to zbyt pewnie jak na nieumiejącego pisać.

Mimo wszystko stawiane znaki poświadczone przez pisarza miały w omawianym okresie taki walor jak podpis własnoręczny. Częstotliwość występowania była dość duża, skoro rzadko w aktach sądu pokoju zgierskiego (łódzkiego) spotkamy protokół podpisany wyłącznie przez osoby umiejące pisać.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 53, „Sąd Pokoju w Łodzi”. [= APŁ, SPwŁ]  
Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 120, „Sąd Policji Prostej Okręgu Zgierskiego”. [= APŁ, SPPOZ]  
Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 79, „Cesarsko-Niemiecki Sąd Pokoju w Łodzi I Okręg”.  
Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół „Akta Miasta Łodzi”, sygn. 673, „Akta Magistratu Miasta Łodzi w przedmiocie Sąd Policji Prostej”. [= APŁ, AMŁ, sygn. 673]

### Źródła drukowane

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1740).  
Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1192, 2320).  
*Powody urzędowe do księgi pierwszej Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, z dyaryusza senatu sejmu Królestwa Polskiego z roku 1825 zebrał i ułożył Mściśław Godlewski. Warszawa, 1875.

- Powszechna ordynacja sądowa dla państw pruskich z 1816 r. Poznań, 1822.
- Zawadzki, Stanisław. *Prawo Cywilne Obowiązujące w Królestwie Polskiem. T. II.* Warszawa, 1861.
- Zawadzki, Stanisław. *Prawo Cywilne Obowiązujące w Królestwie Polskiem. T. III.* Warszawa, 1863.

## Opracowania

- Bieliński, Arkadiusz Krzysztof. *Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym.* Warszawa: C.H. Beck, 2007.
- Bitzer, Frank i Brisch, Klaus M. *Digitale Signatur: Grundlagen, Funktionen und Einsatz.* Berlin: Springer-Verlag, 1999.
- Breyer, Stefan. „Do kwestji łączenia spraw i interpretacji § 82 U.N.” *Przegląd Notarialny* 6, z. 1 (1927): 116–119.
- Burg, Tobias. *Die Signatur: Formen und Funktionen vom Mittelalter bis zum 17. Jahrhundert.* Munster: Lit, 2007.
- Cressy, David. „Levels of Illiteracy in England, 1530–1730”. *The Historical Journal* 20, nr 1 (1977): 1–23.
- Diaków, Bazyli. „Do Kwestji łączenia spraw i interpretacji § 82 U.N.” *Przegląd Notarialny* 5, nr 3–4 (1926): 304–308.
- Diaków, Bazyli. „Jeszcze do kwestji łączenia spraw i interpretacji § 82 U.N.” *Przegląd Notarialny* 6, z. 3 (1927): 271–280.
- Etienne, Francois. „Alphabetisierung in Frankreich und Deutschland während des 19. Jahrhunderts. Erste Überlegung zu einer vergleichenden Analyse”. *Zeitschrift für Pädagogik* 29, H. 5 (1983): 755–768.
- Fraenkel, Béatrice. *La signature. Genès d'un signe.* Paris: Gallimard, 1992.
- Hühnlein, Detlef i Korte, Ulrike. *Grundlagen der elektronischen Signatur: Recht – Technik – Anwendung.* Ingelheim: SecuMedia, 2006.
- Jacyszyn, Jerzy. „Podpis elektroniczny w praktyce notarialnej”. *Rejent* 13, nr 12 (2003): 91–113.
- Jacyszyn, Jerzy i Zakrzewski, Sebastian. „Podpis elektroniczny jako element systemu zabezpieczenia danych w sieci (część pierwsza)”. *Rejent* 11, nr 10 (2001): 40–54.
- Lentz, Jörg-M. i Schmidt, Christiane. *Elektronische Signatur – eine Analogie zur eigenhändigen Unterschrift?* Stuttgart: Deutscher Sparkassenverlag, 2004.
- Lüke, Alfons i Lang, Albert. *Sztuka grafologii, czyli Twój podpis mówi za Ciebie.* Wrocław: Luna, 1993.
- Machut-Kowalczyk, Joanna. „Początki łódzkiego sądownictwa”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 17 (2014).
- Machut-Kowalczyk, Joanna. *Podpis w społeczności analfabetów – formy zastępcze podpisu w Królestwie Polskim na przykładzie Łodzi i Zgierza.* Konferencja *Belliculum Diplomaticum VII Lublinense* [referat]. Lublin, 13–14.05.2018.
- Machut-Kowalczyk, Joanna. *Rada familijna pod powagą sądu pokoju w świetle akt łączeyckich, zgierskich i łódzkich z lat 1809–1876.* Łódź: Wydawnictwo Head Republic, 2014.
- Mason, Stephen. *Electronic Signatures in Law.* Cambridge: Cambridge University Press, 2012.
- Matuszewski, Jacek i Król, Małgorzata. „Podpis w prawie polskim – przedstawienie wątpliwości”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* 70 (2004): 71–91.
- Matuszewski, Jacek i Król, Małgorzata. „Prawo i język. Kilka uwag o podpisie autograficznym”. *Rejent* 16, nr 1 (2006): 19–34.
- Miklaszewski, Walenty i Okolski, Antoni i Budziński, Stanisław. *Podręcznik dla Sądów Gminnych Królestwa Polskiego. T. II.* Warszawa, 1876.

- Niemirowski, Adam. *Wykład notariatu dziejowy i porównawczy. Część szczególna*. Warszawa: G. Sennewald, 1876.
- Ogórek, Bartosz. „Piśmiennosc mieszkańców Krakowa w pierwszej połowie XIX wieku. Uwagi o warunkach demograficznych i społeczno-gospodarczych”. *Przeszłość Demograficzna Polski* 40 (2018): 141–165.
- Okolski, Stanisław Antoni Zygmunt. *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskim*. Warszawa, 1885.
- Oleszko, Aleksander. „Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część pierwsza)”. *Rejent* 11, nr 6 (2001): 28–41.
- Oleszko, Aleksander. „Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część druga)”. *Rejent* 11, nr 9 (2001): 74–87.
- Podpłóński, Robert i Popis, Piotr. *Podpis elektroniczny. Komentarz*. Warszawa: „Difin”, 2004.
- Radwański, Zbigniew, red. *System prawa prywatnego*. T. II: *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck, 2008.
- Rostocki, Władysław. „Księgi kancelaryjne i akta spraw urzędów administracji państwowej Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego”. *Archeion* 29 (1958).
- Schofield, Roger Schofield. „Dimensions of Illiteracy 1750–1850”. *Explorations in Economic History* 10, issue 4 (1973): 437–454.
- Seibt, Angelika. *Unterschriften und Testamente – Praxis der forensischen Schriftuntersuchung*. München: C.H. Beck, 2008.
- Stawarz, Małgorzata. *Jak zmienić życie przez podpis?* Kraków: Wydawnictwo Stowarzyszenia Numerologicznego, 1997.
- Urban, Waław. „Sztuka pisania w województwie krakowskim w XVI i XVII wieku”. *Przegląd Historyczny* 75, nr 1 (1984): 39–82 [Warszawa: Towarzystwo Miłośników Historii].
- Urban, Waław. „Umiejętność pisania w Małopolsce w drugiej połowie XVI wieku”. *Przegląd Historyczny* 68, nr 2 (1977): 231–257.